

ANDRZEJ KORYN

LIKWIDACJA MONARCHII W RUMUNII W 1947 R.

Wydarzenia związane z likwidacją monarchii w Rumunii — ostatniej monarchii w Europie Wschodniej¹ — są bardzo słabo znane, tak w Polsce jak i w innych krajach². Dotyczy to samego przebiegu tych wydarzeń oraz przyczyn tak długiego utrzymywania tam przy życiu owej formy ustrojowej. Również w książce autora niniejszego artykułu, jedynej na naszym rynku wydawniczym w całości poświęconej sprawom rumuńskim w latach 1944 — 1947³, problem ten został potraktowany dość pobieżnie, m.in. i z powodu ubóstwa źródeł. Dopiero późniejszy wgląd do materiałów archiwalnych brytyjskiego Foreign Office, zgromadzonych w Public Record Office w Londynie — wśród których znajdują się raporty z Bukaresztu szczegółowo opisujące przebieg wydarzeń i zawierające różne do nich komentarze oraz raporty brytyjskich placówek w innych krajach dotyczące wyjazdu króla z Rumunii i początku jego drogi emigracyjnej — pozwolił na dokładniejszą rekonstrukcję zdarzeń i szersze ujęcie interpretacyjne. Oczywiście nie rekompensuje to całkowicie braku dostępu do archiwaliów rumuńskich i radzieckich, które jedynie mogłyby w pełni ukazać nam kulisy wydarzeń oraz wyjaśnić bez żadnych wątpliwości, dlaczego miały one miejsce akurat w tym momencie.

W 1947 r. nastąpiło ostateczne załamanie się współpracy mocarstw Wielkiej Koalicji powstałej w okresie wojny. Traktaty pokojowe z Włochami i czterema

¹ Używam terminu Europa Wschodnia, przyjętego dziś powszechnie do określania rzeczywistości geopolitycznej na Starym Kontynencie po 1945 r., a z geograficznego punktu widzenia odnoszącego się do większej części Europy Środkowej, Środkowo-Wschodniej i Południowo-Wschodniej — zdając sobie w pełni sprawę z wieloaspektowej różnorodności tego rejonu, szczególnie w owym wyjściowym okresie, o którym traktuje niniejszy artykuł.

² Na temat pewnych aspektów sytuacji monarchii w Rumunii w l. 1944 — 1947 kilka artykułów napisali autorzy rumuńscy. Charakteryzują się one jednak bardzo jednostronnym ujęciem tego problemu. Zobacz: Gh. Țuțui, *La position de la monarchie dans la vie politique de la Roumanie*, „Revue roumaine d'histoire”, 1972, nr 6; tenże, *Poziția forțelor democratice față de monarhie în perioada 23 august 1944 — 30 decembrie 1947*, „Analele Institutului de istorie a Partidului de pe lângă C. C. al P. C. R.”, 1962, nr 6; *30 Decembrie 1947 — Premise și semnificații. Culegere de studii*, București 1972. Ponadto zobacz dwie prace pisane z odmiennych pozycji: biografię Michała I — A. Gould Lee, *Crown against Sickle. The Story of King Michael of Romania*, London 1950; książkę dziennikarki francuskiej — N. Franck, *La Roumanie dans l'engrenage. Comment le Royaume est devenu Republique populaire, 1944 — 1947*, Paris — Bruxelles 1977.

³ A. Koryn, *Rumunia w polityce wielkich mocarstw 1944 — 1947*, Wrocław 1984.

b. satelitami Niemiec (Bułgaria, Rumunia, Węgry, Finlandia) podpisane 10 lutego 1947 r., ale uzgodnione w grudniu 1946 r., były ostatnim wyrazem współdziałania mocarstw. W marcu 1947 r. została ogłoszona doktryna Trumana, sformułowana przy okazji przyznania przez Waszyngton pomocy Grecji i Turcji i objęcia tych krajów ochronnym parasolem Stanów Zjednoczonych w miejsce niewystarczającego już brytyjskiego; w kwietniu doszło do fiaska konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych w Moskwie, zajmującej się kwestią traktatu pokojowego z Niemcami; a w czerwcu zaprezentowano amerykański Plan Odbudowy Gospodarczej Europy, zwany Planem Marshalla, który – w połączeniu z lipcową, negatywną nań reakcją ZSRR i krajów z nim związanych – ostatecznie wyznaczył podział Europy na dwie części. Odpowiedzią strony radzieckiej było powołanie we wrześniu 1947 r. Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych (Kominformu) i przyjęcie przez jego twórców jako obowiązującego poglądu, iż świat został podzielony na dwa przeciwstawne sobie, wrogie obozy. W tej sytuacji ZSRR na obszarze swoich wpływów przestał już całkowicie liczyć się z oczekiwaniami Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii – co przedtem w jakimś ograniczonym stopniu czynił, choć wyrażało się to nie tyle w rzeczywistym uwzględnianiu interesów tych mocarstw, co w pewnych gestach i łagodzeniu form realizacji swojej polityki⁴.

Jesienią 1947 r. – kiedy owa tendencja konfrontacyjna w stosunkach między mocarstwami już wykrystalizowała się – sytuacja polityczna w krajach Europy Wschodniej miała przewagę cech wspólnych, ale występowały tam i pewne różnice. Władza w Polsce, Bułgarii, Rumunii, na Węgrzech, w Jugosławii i Albanii faktycznie była już całkowicie w rękach partii komunistycznych, choć formalnie w większości przypadków sprawowały ją kierowane przez komunistów fronty czy bloki koalicyjne. Pewien wyjątek stanowiła tu Czechosłowacja, gdzie KPCz nie posiadała jeszcze monopolu faktycznej władzy, dzieląc ją z innymi partiami politycznymi. Zorganizowana opozycja antykomunistyczna, tam gdzie jeszcze istniała, tj. w Bułgarii, Rumunii, na Węgrzech, w Polsce, została w drugiej połowie 1947 r. rozbita i zlikwidowana. W Jugosławii i Albanii problem ten uległ rozwiązaniu już znacznie wcześniej, a jedynie w Czechosłowacji, jak już wspomniano, nastąpiło to później – w lutym 1948 r. Jesienią 1947 r. wszystkie te państwa, poza Rumunią, były republikami – z tym że Bułgaria we wrześniu 1946 r., Jugosławia w listopadzie 1945 r., Albania w styczniu 1946 r. proklamowały już Republiki Ludowe. Rumunia stanowiła tu więc wyjątek. W chwili powstania Kominformu nadal była monarchią. Na tronie zasiadał młody, liczący sobie wówczas 26 lat, Michał (Mihai) I z dynastii Hohenzollern-Sigmaringen, opierający prerogatywy swej władzy na konstytucji z 1923 r. (obowiązującej ponownie od 31 sierpnia 1944 r. – po przerwie z lat 1938 – 1944). Był on królem Rumunii w latach 1927–1930 pod regencją, a samodzielne panowanie rozpoczął we wrześniu 1940 r. po wymuszonej przez okoliczności

⁴ Wniosek ten na podstawie prowadzonych przeze mnie badań nad polityką mocarstw wobec Rumunii, Bułgarii i Węgier w l. 1944–1948 oraz jeszcze nie publikowanych badań M. K. Kamińskiego nad polityką mocarstw wobec Polski i Czechosłowacji w tych samych latach. Zob. też wydaną ostatnio pracę H. Bartoszewicza, *Stosunki polityczne ZSRR z państwami Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej w l. 1944–1948*, Warszawa 1988. Daje ona m.in. obraz dotychczasowych ustaleń literatury historycznej na temat polityki ZSRR wobec St. Zjednoczonych i W. Brytanii na obszarze Europy Wschodniej.

polityczne abdykacji jego ojca Karola II. W odróżnieniu od ojca, który od 1930 r., sprawował władzę faktyczną, a w latach 1938 – 1940 właściwie dyktatorską (tzw. „dyktatura królewska”)⁵, Michałowi nie było dane nigdy jej zaznać. W okresie wrzesień 1940 – sierpień 1944, tj. za rządów, a właściwie dyktatury marszałka Iona Antonescu, był figurantem, co zresztą często i ostro dawano mu odczuć. Autentycznym władcą mógł się czuć jedynie w czasie przewrotu sierpniowego 1944 r.⁶, ale w następnych dniach na teren Rumunii weszła Armia Czerwona, a warunki rozejmu z 12 września 1944 r. bardzo poważnie ograniczyły suwerenność władzy rumuńskiej⁷. Poza tym po kilkumiesięcznym, obfitującym w kryzysy okresie sprawowania rządów przez gabinety C. Sănătescu i N. Rădescu, w których większość stanowili politycy związani z dworem lub mu sprzyjający, w marcu 1945 r. władzę objął przy pomocy radzieckiej rząd lewicowy P. Grozy⁸. Traktował on króla jako pozbawiony władzy relikwyt przeszłości, choć jeszcze chwilowo tolerowany ze względów taktycznych. Ewidentnym tego przykładem był tzw. „strajk królewski”, tj. odsunięcie się monarchy na przecięg kilku miesięcy (od końca sierpnia 1945 r. do początku stycznia 1946 r.) od udziału w życiu publicznym w odpowiedzi na odrzucenie przez rząd jego decyzji o zdymisjonowaniu owego rządu⁹ – co stanowiło pogwałcenie konstytucji i zlekceważenie konstytucyjnych prerogatyw królewskich.

⁵ Zob. A. Savu, *Dictatura regală (1938–1940)*, București 1970.

⁶ Na temat powstania sierpniowego w języku polskim zob.: A. Koryn, *Powstanie sierpniowe 1944 r. w Rumunii*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, t. XXI, 1985, s. 121–144 (tam też informacja o literaturze przedmiotu), oraz inne ujęcie Gh. Zaharia, *Powstanie sierpniowe 1944 r. w Rumunii*, „Z dziejów stosunków polsko-radzieckich i rozwoju wspólnoty państw socjalistycznych”, t. XXIII, 1981, s. 17–40 (tłumacz. z rumuńskiego).

⁷ Formalnie Rumunia nie była państwem okupowanym i pozbawionym niezależności. Miała własny rząd centralny, całą strukturę władz terenowych oraz własne siły zbrojne i policyjne, a głową państwa był król Michał I. Jednak warunki rozejmu dawały ZSRR, występującemu w imieniu mocarstw sojuszniczych, możliwość praktycznie całkowitej kontroli nad rumuńską armią, życiem gospodarczym i politycznym, stosunkami z innymi państwami, mass-mediami, a nawet w pewnym zakresie nad wymiarem sprawiedliwości i polityką legislacyjną. Władze rumuńskie musiały się podporządkowywać dyrektywom Sojuszniczej Komisji Kontroli (w której cała władza decyzyjna i wykonawcza należała do przedstawicieli ZSRR) we wszystkich sprawach, w których zostaną one wydane. Wszystko to oczywiście wydatnie ograniczało zdolność ówczesnych władz rumuńskich do niezależnego kształtowania sytuacji w kraju i w istniejącej sytuacji oznaczało jednocześnie wielkie wzmocnienie pozycji komunistów. Czynniki te musiały uwzględnić w swoich działaniach wszystkie rumuńskie siły polityczne o odmiennej orientacji, w tym dwór i jego sojusznicy. Szerzej na temat warunków rozejmu i ograniczeń, jakie niesły dla suwerennych działań władzy w Rumunii, patrz: Koryn, *Rumunia...*, s. 59–70, 76–78, 87–88, 94–96.

⁸ Michał I, wskutek zsynchronizowanych nacisków ze strony komunistów i kierowanego przez nich Frontu Narodowo-Demokratycznego oraz radzieckiego kierownictwa SKK i przybyłego do Bukaresztu z-cy ludowego komisarza spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyńskiego, zatwierdził skład owego rządu. Na temat utworzenia rządu lewicy P. Grozy (zwanego też przez Rumunów rządem rewolucyjno-demokratycznym lub rządem większości lewicowej – gdyż zasiadali w nim i 3 ministrowie z ramienia liberałów Gh. Tătărescu) zob. T. Udrea, *Utworzenie rządu rewolucyjno-demokratycznego Petru Grozy w Rumunii*, „Kraje Socjalistyczne”, t. II, 1986, s. 127–143 (tłumaczenie z rumuńskiego); A. Koryn, *Wielkie mocarstwa a walka wewnątrzpolityczna w Rumunii – od powstania sierpniowego 1944 r. do utworzenia rządu lewicy 6 III 1945 r.*, „Z dziejów stosunków polsko-radzieckich i rozwoju wspólnoty państw socjalistycznych”, t. XXIV, 1981, s. 61–95; A. Sowińska-Krupka, A. Koryn, *Geneza Rumuńskiej Republiki Ludowej*, Warszawa 1988 (rozdz. IV – praca w druku).

⁹ Szerzej na temat „strajku królewskiego” i jego reperkusji międzynarodowych zob. Koryn, *Rumunia...*, s. 142–176; P. A. Quinlan, *Clash over Romania: British and American Policies toward*

Król będący głową państwa miał prawo powoływania (powierzenia danemu politykowi misji utworzenia gabinetu i zatwierdzenie jego składu) i dymisjonowania rządu oraz rozwiązywania parlamentu i rozpisywania nowych wyborów (ale pierwszy powojenny parlament został wybrany dopiero w listopadzie 1946 r.). Kontrasygnata króla dawała też prawomocność dekretem rządowym i uchwałom parlamentarnym. Toteż niezastosowanie się rządu Grozy do decyzji Michała I i kilkumiesięczne jego działanie jako najwyższego organu władzy państwowej świadczyło o nieliczeniu się już wówczas komunistów z monarchią. Ów „strajk królewski” (*greva regală*) był szczytowym punktem oporu dworu wobec umacniania się władzy kierowanego przez komunistów frontu lewicy oraz ostatnią próbą włączenia się w bieg wydarzeń jako realna siła polityczna. Został on zresztą podjęty w głównej mierze wskutek błędnego odczytania intencji polityki mocarstw anglosaskich, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, wobec Rumunii po uchwałach poczdamskich¹⁰. Zakończył się zaś dzięki porozumieniu trzech mocarstw, a następnie ich mediacji w Bukareszcie. Z tym że warunki jego zakończenia, wynegocjowane przez ZSRR, były wyraźnie korzystne dla rządu Grozy. Rząd ów pozostał u władzy po włączeniu doń dwóch polityków z partii opozycyjnych jako ministrów bez teki i przyrzeczeniu, iż przeprowadzi w nieda-

Romania 1938–1947, Oakland 1977, s. 139–149; E. L. Davis, *The Cold War Begins. Soviet-American Conflict over Eastern Europe*, Princeton 1974, s. 300–305; Gh. Țuțui, *Înfrângerea de către forțele revoluționare a acțiunilor antidemocratice și antiguvernamentale întreprinse de partidele reacționare și de monarhie (august 1945 – ianuarie 1946)*, „Studii. Revista de istorie”, 1966, nr 6.

¹⁰ Król i opozycja ostatecznie zdecydowali się działać biorąc pod uwagę uchwałę poczdamską dotyczącą m.in. rządu rumuńskiego, wypowiedzi publiczne prezydenta H. Trumana (z 19 VIII) i szefa Foreign Office E. Bevina (z 20 VIII), mówiące o niereprezentatywności rządu rumuńskiego i niemożności jego uznania ani zawarcia z nim traktatu pokojowego, a przede wszystkim stanowisko wyrażone przez z-cę przedstawiciela politycznego Stanów Zjednoczonych w Bukareszcie R. Melbourne. Brytyjczycy oceniali, iż to Amerykanie zainspirowali działania króla i opozycji i sterowali nimi, realizując swoją nową, ofensywną linię polityczną w Rumunii, sceptycznie odnieśli się do słuszności tej linii i byli rozdrażnieni brakiem wcześniejszych konsultacji na ten temat z Foreign Office. Nie w pełni przekonano ich tłumaczenie, iż Departament Stanu nie spodziewał się, że Melbourne „zinterpretuje z taką gorliwością” ogólne wytyczne Departamentu, a dwór i opozycja w Bukareszcie zareagują tak zdecydowanie na publiczne oświadczenia Waszyngtonu i Londynu. Informacje zawarte w źródłach amerykańskich (wyraźnie ukazujące powstrzymywanie przez Departament Stanu aktywności przedstawicieli St. Zjednoczonych w Rumunii), jak i fakt b. ostrożnego, unikającego angażowania się postępowania Waszyngtonu po rozpoczęciu akcji przez króla, zdają się wskazywać, iż była to jednak prawda. Podobnie rzecz się miała w przypadku Bułgarii, gdzie przedstawiciel polityczny St. Zjednoczonych M. Barnes (tylko na podstawie oficjalnych wypowiedzi Waszyngtonu i ogólnych informacji o stanowisku Departamentu Stanu) od razu rozpoczął zdecydowane działania – co wpłynęło na sukces starań opozycji bułgarskiej o odłożenie terminu wyborów. Jednak, jak przekonująco udowadnia E. L. Davis, sytuacja taka miała miejsce na skutek samodzielnej inicjatywy Barnes’a, za co został on skrytykowany przez Departament Stanu, a jego akcje powstrzymano. Zob. Davis, *op. cit.*, s. 300–310; Koryn, *Rumunia...*, s. 142–150; dane na temat stanowiska brytyjskiego i różnic na linii Waszyngton – Londyn w źródłach brytyjskich zgromadzonych w Public Record Office (nie wykorzystanych w wyżej cyt. pracach): Public Record Office (dalej PRO), Foreign Office (dalej FO) 371, t. 48217, R 13686/3168/67 – memorandum Bevina na temat polityki brytyjskiej wobec Rumunii, Bułgarii i Węgier, Londyn 14 VIII 1945 r.; t. 48219, R 14312/5063/67 – Foreign Office do Departamentu Stanu, Londyn 22 VIII 1945 r. (ostateczna wersja memorandum Bevina); t. 48219, R 15148/5063/67 – Balfour do FO, Waszyngton 5 IX 1945 r.; t. 48224, R 15122/15122/69 G – minuta A. Cadogana, Londyn 16 IX 1945 r.; t. 48220, R 18970/5063/67 – Bevin do Halifaxa, Londyn 9 XI 1945 r. W tych pozycjach literatury rumuńskiej i radzieckiej, w których kwestia ta znalazła odbicie, całą akcję króla ujmuje się jednoznacznie – jako sprowokowaną przez Waszyngton lub Waszyngton i Londyn.

lekiej przyszłości wolne wybory; a w zamian uzyskał akceptację króla zażegnującą niewygodny dlań kryzys polityczny i dotychczas nieosiągalne uznanie mocarstw anglosaskich.

Odtąd dwór był bardzo ostrożny, czego dowodzi uchylenie się króla od zanegowania wyników wyborów z 19 listopada 1946 r., według których zdecydowane zwycięstwo odniósł blok partii kierowany przez komunistów. Prawdziwość owego rezultatu negowały partie opozycyjne i naciskały na króla, aby poprzez odmowę otwarcia nowo wybranego parlamentu spowodował kryzys polityczny w kraju i spróbował przenieść go na płaszczyznę międzynarodową. Michał I – dzieląc ową ocenę co do wyników wyborów – nie zgodził się jednak na plan partii opozycyjnych. Stwierdził, iż zdaje sobie sprawę, że nie może liczyć na długie panowanie, gdyż w jego kraju zwycięża kierunek, „w którym nie ma miejsca dla króla”, ale ocenia, iż jego sprzeciw w tym momencie nic by nie przyniósł poza ponownym narażeniem prestiżu monarchii¹¹.

Jednak jeszcze ponad rok instytucja monarchii istniała w Rumunii formalnie nie naruszona. Głównym powodem tego nie było – jak w uproszczony sposób ocenia się bardzo często w literaturze – dążenie komunistów rumuńskich i polityków radzieckich do utrzymania monarchii jako „wizytówki” wobec mocarstw zachodnich przed podpisaniem, a następnie wejściem w życie traktatu pokojowego z Rumunią (15 IX 1947). Na zawarcie tego traktatu ani na jego warunki istnienie czy nieistnienie monarchii nie miało większego wpływu, gdyż stroną bardziej zabiegającą o ten traktat były mocarstwa zachodnie, a nie ZSRR¹². W Bułgarii czy na Węgrzech, będących w tej samej sytuacji politycznej co Rumunia (b. satelici Osi, poddani prawie identycznym reżimom rozejmowym, oczekujący na zawarcie pokoju), monarchie zlikwidowano i ustalono republiki (w przypadku Bułgarii – ludową) już w 1946 r. i nie miało to żadnego wpływu na kwestie traktatów pokojowych z tymi krajami. Ale w sytuacji monarchii w tych trzech państwach była istotna różnica, mająca szereg konsekwencji. W Bułgarii i na Węgrzech – formalnie królestwach – nie było panującego króla. W pierwszym, wobec małoletniości cara Symeona istniała regencja¹³ (zresztą zaraz po przewrocie z września 1944 r. wzięta pod kontrolę Frontu Ojczyźnianego), w drugim sytuacja monarchii była jeszcze bardziej skomplikowana: Węgry do lutego 1946 r. formalnie były królestwem, ale od zakończenia I wojny światowej bez króla, a po obaleniu regenta M. Horthy’ego w październiku 1944 r. przez faszystów węgierskich i bez regencji – „posiadały” jedynie rozlicznych pretendentów do tronu¹⁴.

¹¹ Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers (dalej FRUS), 1946, t. VI, Washington 1969, s. 666–667; szerzej zob. Koryn *Rumunia...*, s. 252–256.

¹² Jedną z tez pracy Koryna, *Rumunia...*, zob. szczególnie s. 160 i n., 164, 187, 193 i n., 253, 257, 271–273.

¹³ Na temat sytuacji politycznej w Bułgarii w l. 1944–1947 zob. m.in.: J. Tomaszewski, *Rozwój Bułgarii w l. 1944–1956*, Warszawa 1980; A. Koseski, *Bułgaria w polityce europejskiej 1944–1948*, Warszawa 1975; J. Jackowicz, *Traktat pokojowy z Bułgarią 1947 r.*, Wrocław 1981; A. Nakow, *Byłgarno-sywietski otnoszenia*, Sofija 1978; M. Isusow, *Politiczeskie partie w Byłgarii 1944–1948*, Sofija 1978; J. F. Brown *Bulgaria under Communist Rule*, New York 1970.

¹⁴ Na temat Węgier w tym okresie zobacz: J. R. Nowak, *Geneza i pierwsze lata demokracji ludowej na Węgrzech 1944–1948*, Warszawa 1987; H. Donath, *Przemiany ustrojowo-prawne na Węgrzech 1939–1949*, Wrocław 1978; A. N. Nieżinskij A. J. Puskasz, *Borba wiengierskiego naroda za ustanowienie i uprocznienie narodno-demokratycznego stroja 1944–1948*, Moskwa 1961;

Dłuższe utrzymanie się monarchii w Rumunii, mimo wczesnego – np. o wiele wcześniejszego niż na Węgrzech – opanowania faktycznej władzy przez komunistów i ich sprzymierzeńców wy pływało, jak można sądzić, z kilku powiązanych ze sobą powodów:

Po pierwsze – z bardzo silnie zakorzonego przywiązania do monarchii w społeczeństwie rumuńskim i dodatkowo zwiększonego prestiżu młodego króla po przeprowadzonym z sukcesem przewrocie z 23 sierpnia 1944 r., którego był symbolem – co również uznawały początkowo zarówno władze radzieckie, dekorując go Orderem Zwycięstwa, jak i rumuńscy komuniści (wypowiedź dla prasy Lucrețiu Pătrășcanu na konferencji paryskiej). Dopiero w późniejszych latach zaczęto przedstawiać to w innym świetle, kreując rumuńskich komunistów na główną siłę sprawczą powstania sierpniowego, a rolę dworu pomijać lub drastycznie minimalizować. Do dziś taka interpretacja generalnie panuje w historiografii rumuńskiej¹⁵.

Po drugie – z początkowo zupełnie marginalnych i bardzo powoli zwiększających się wpływów partii komunistycznej i jej ideologii w społeczeństwie rumuńskim. W punkcie wyjściowym, czyli w momencie rozpoczynania walki o władzę, były one nieporównywalne nie tylko do wpływów komunistów w Jugosławii i Albanii, czy też niżej notowanych w Czechosłowacji i Bułgarii, ale nawet zdecydowanie mniejsze niż w Polsce i na Węgrzech. Złożyło się na to szereg przyczyn, związanych ze strukturą społeczną i polityczną przedwojennej Rumunii, nieufnością, a nawet wrogością wobec ZSRR powodowaną sporem o Besarabię, niezręcznymi wyjątkowo próbami zaszczepiania ruchu komunistycznego z zewnątrz i osadzania na jego czele osób nierumuńskiego pochodzenia itd. Sytuacja powoli zmieniała się na korzyść komunistów od marca 1945 r., tj. od powołania rządu lewicy P. Grozy. Jednak w dużej mierze tylko formalnie – tzn. następował wyraźny wzrost liczebny partii, ale (jak wskazały później ujawnione fakty) nie odzwierciedlał on zakresu wzrostu autentycznych wpływów (np. przyjmowanie do partii całych b. organizacji Żelaznogwardzystów, napływ elementów karierowiczowskich)¹⁶. W tej sytuacji kierownictwo Komunistycznej

B. Kovrig, *Communism in Hungary: from Kun to Kadar*, Stanford 1979; S. M. Max, *The United States, Great Britain, and the Sovietization of Hungary 1945–1948*, New York 1985; P. A. Hamori, *Soviet Influences on the Establishment and the Character of the Hungarian People's Republic 1944–1954*, University of Michigan 1964; St. Kertesz, *Diplomacy in a Whirlpool: Hungary between Nazi Germany and Soviet Russia*, Notre Dame 1953; tenże, *Between Russia and the West. Hungary and the Illusion of Peacemaking 1945–1947*, Notre Dame 1984.

¹⁵ Zob. *Insurecția din august 1944 și semnificația ei istorică*, București 1974; F. Constantiniu, M. Ionescu, *August 1944. Repere istorice*, București 1984. Na temat różnic w ujęciu problematyki powstania sierpniowego zob. S. Fischer-Galati, *The New Roumania: From People's Democracy to Socialist Republic*, Cambridge, Mass. 1967, s. 91, 108 i n.; Quinlan, *op. cit.*, s. 103; Koryn, *Sowińska-Krupka, Geneza...* (pocz. rozdz. III).

¹⁶ KPR w sierpniu 1944 r. liczyła, według różnych szacunków, od 800 do 2000 członków, w lutym 1945 r. ok. 16 tys., wiosną zaś tego roku po przejęciu władzy przez lewicę ponad 35 tys. Później nastąpił szybki wzrost jej szeregów i tak w październiku 1945 r. podczas I Krajowej Konferencji Partyjnej liczyła już ponad 256 tys. członków, a w styczniu 1947 r. ok. 704 tys. Zob. Gh. Țuțui, *Dezvoltarea Partidului Comunist Român în anii 1944–1948*, „Anale de istorie”, 1970, nr 6; R. King, *History of the Romanian Communist Party*, Stanford 1980, s. 64; *Romania 1944-1947. Gli anni della rivoluzione democratico-popolare*, Bucuresti, Roma 1972, s. 159; I. Ratiu, *Rumunia współczesna i jej rola w dzisiejszym świecie*, Londyn 1975, s. 10 i n. Fakty o ówczesnych nieprawidłowościach w polityce kadrowej partii, przyjmowaniu żelaznogwardzystów itd. ujawniono na plenum KC RPR w grudniu 1961 r. Zob. Gh. Ionescu, *Communism in Rumania 1944–1962*, London–To-

Partii Rumunii i czuwający nad jego poczynaniami J. Stalin nie chcieli do odpowiedniego czasu forsować kroków niepopularnych.

Po trzecie — z przyczyn międzynarodowych. Były one brane pod uwagę w okresie istnienia współpracy mocarstw Wielkiej Koalicji. A likwidacja monarchii w Rumunii w tym czasie byłaby — w odróżnieniu od przypadku Bułgarii czy Węgier — zabiegiem skomplikowanym, mogącym wytworzyć wokół tego państwa nieprzychylny klimat na arenie międzynarodowej i znaleźć swoje odbicie w stosunkach ZSRR z mocarstwami anglosaskimi. W warunkach sprawowania władzy, opierającej się na obowiązującej i powszechnie akceptowanej konstytucji, przez popularnego króla likwidacja monarchii wymagałaby sięgnięcia do środków pozakonstytucyjnych, rewolucyjnych i uruchomienia potężnej machiny propagandowej i organizacyjnej. Nie można było wykluczyć możliwości szerszego oporu, zamieszek, a nawet walk wewnętrznych.

Wszystko to sprawiło, iż monarchia w Rumunii przetrwała tak długo, szczególnie jeśli zważyć, jaki stanowiła dysonans w strukturze politycznej władzy (w stosunku do profilu rządu przez okres prawie trzech lat, a następnie przez ponad rok i parlamentu). Tłumaczył to w 1970 r. Nicolae Ceaușescu, mówiąc: „Powierzchnownie patrząc można by było dojść do wniosku, że odeszliśmy od

ronto — New York 1964, *passim*; Ratiu, *op. cit.*, s. 15 i n. O błędnych metodach rekrutacji do partii w l. 1944 — 1947 kierownictwo RPR mówiło już wcześniej, po odsunięciu grupy A. Pauker — V. Luca (zob. Gh. Gheorghiu-Dej, *Artykuły i przemówienia*, Warszawa 1954, s. 481 — 489). Informacja we wrześniu 1945 r. skierowana przez przedstawicielstwo brytyjskie w Bukareszcie do Londynu mówiła, iż istnieją tu opinie, że do 40% członków KPR to byli członkowie Żelaznej Gwardii. — PRO, FO 371, t. 48217, 16909/3168/67. O ile o liczebności partii mamy wiarygodne dane, a także pewne konkretne wskazówki o jej ówczesnych słabościach kadrowych, to mniej jednoznacznie przedstawia się sprawa z oszacowaniem zakresu jej wpływów w społeczeństwie w tym okresie. Wiadomo, że przed wojną były znikome, zresztą przez większość tego okresu partia działała w podziemiu. Różne oceny dyplomatów i obserwatorów zachodnich formułowane po przejęciu władzy przez front lewicy, kierowany przez komunistów, mówiły o poparciu społecznym dla KPR w granicach 3 — 15%. Szacunki te, mimo iż wszystkie b. nisko oceniały owo poparcie, to różniły się znacznie, gdyż nie były oparte na takich wiarygodnych danych, jak wynik wolnych wyborów czy też badań opinii publicznej. Brały się one z indywidualnych ocen formowanych na podstawie obserwacji i szeregu informacji uzyskiwanych od przedstawicieli różnych ugrupowań politycznych Rumunii, głównie o nastawieniu antykomunistycznym. Zob. Koryn, *Rumunia...*, s. 105 i n.; Quinlan, *op. cit.*, s. 113 i n.; Davis, *op. cit.*, s. 227. Wybory z 19 XI 1946 r., a więc przeprowadzone w schyłkowej części omawianego okresu, też niewiele mogą nam powiedzieć w tym względzie, gdyż bez wątpienia b. trudno byłoby je zaliczyć do kategorii wyborów mogących odzwierciedlać prawdziwe poglądy polityczne społeczeństwa. Na poparcie tej opinii nie mamy oczywiście jednoznacznych informacji źródłowych, a jedynie dysponujemy szeregiem wskazówek i danych pośrednich oraz dzisiejszą wiedzą o mechanizmach działania politycznego w tym okresie na obszarze Europy Wschodniej (w tym i przykładem wyborów polskich z 1947 r.). O ile w odniesieniu do kwestii wolności wyborów mamy szereg danych (obserwacje i raporty zachodnich przedstawicielstw dyplomatycznych, protesty rządów mocarstw anglosaskich, memoranda i protesty opozycji, sama ordynacja wyborcza), pewne wskazówki co do wiarygodności ich wyniku, to już właściwie nic nie możemy powiedzieć o zakresie wpływu ówczesnej sytuacji politycznej w Rumunii na zachowania społeczne, na znaczenie czynników strachu, rezygnacji, braku wiary w różne działania, zasięg kalkulacji zmieniających prawdziwe opcje polityczne itd. Gdybyśmy jednak przeszli do porządku dziennego nad tymi wszystkimi do końca nie wyjaśnionymi problemami, to system podziału mandatów w ramach zwycięskiego Bloku Partii Demokratycznych też może nam dać tylko pośrednią wskazówkę o elektoracie KPR — 67 mandatów na 414, w tym 348 BPD; np. będący również w Bloku liberalowie Tătăreșcu — ugrupowanie nie mające masowego charakteru, o niewielkich wpływach — otrzymało 74. Szerzej na temat wyborów rumuńskich zob. Koryn, *Rumunia...*, s. 245 — 257.

słusznych zasad, gdy po ustanowieniu rządu P. Grozy w 1945 r. utrzymaliśmy aż do 30 grudnia 1947 r. monarchię”; następnie wyjaśnił, iż tak nie było, że w panujących wówczas okolicznościach taka taktyka była jedynie słuszną, a gdy sytuacja dojrzała, rumuńscy komuniści zmienili swą taktykę i zlikwidowali monarchię¹⁷.

Sytuacja więc „dojrzała” pod koniec 1947 r. W lipcu tego roku został rozbity bastion opozycji antykomunistycznej, jaki stanowiła Partia Narodowo-Chłopska, przewodzona od wielu lat przez bardzo popularnego i bezkompromisowego polityka Iuliu Maniu. Czołowi jej działacze zostali aresztowani pod zarzutem próby nielegalnego opuszczenia kraju i działalności antypaństwowej, a następnie rozwiązano samą partię¹⁸. Mniej więcej w tym samym czasie również w Bułgarii zlikwidowano główną partię opozycyjną – Bułgarski Ludowy Związek Chłopski Nikoły Petkowa¹⁹, a na Węgrzech apogeum osiągnął proces rozczłonkowania Niezależnej Partii Drobnych Rolników i pozbawiono władzy premiera z ramienia tej partii, Ferencza Nagy’²⁰.

Znamienne, że w Bułgarii, Rumunii i na Węgrzech, czyli w byłych państwach satelickich Osi, czołowe partie opozycyjne uległy wcześniejszemu rozbiciu niż w Polsce i Czechosłowacji. Owo „przyspieszenie” należy zapewne wiązać ze zbliżającym się terminem wejścia w życie traktatów pokojowych z tymi trzema państwami. Szczytowy etap rozprawy bułgarskich, rumuńskich i węgierskich (w tym ostatnim wypadku nieco rozciągnięty) komunistów z opozycją miał miejsce po ratyfikacji tych traktatów przez mocarstwa anglosaskie, a przed ich ratyfikacją przez ZSRR²¹. Ponieważ klauzule traktatów stwarzały możliwość odwoływania się do organów międzynarodowych i interwencji tych organów w sprawie przestrzegania wolności i swobód politycznych oraz przewidywały wycofanie całości (z Bułgarii) lub zdecydowanej większości (z Rumunii i Węgier) wojsk radzieckich²² – komuniści w tych krajach zawczasu, w sprzyjających do

¹⁷ Ratiu, *op. cit.*, s. 69.

¹⁸ Koryn, *Rumunia...*, s. 280; PRO, FO 371, t. 72464, „R 3109/3109/37, Annual Political Report for the Year 1947, Bukareszt 26 II 1948.

¹⁹ Tomaszewski, *op. cit.*, s. 61–64; Koseski, *op. cit.*, s. 207–212; T. W. Ignatiewa, *Borba demokratszeskich sil protiv opozicijonnoj grupirovki N. Petkova w BZNS...*, „Sowietskoje Sławjanowiedienije”, 1976, nr 2; N. Genczew, *Razgrom na burżuaznata opozicija w Bylgarija prez 1947–1948 godino*, Sofija 1963; PRO, FO 371, t. 72160, R 8341/8341/7 – Annual Report on Bulgaria for 1947; t. 66915–66920 – dokumenty dotyczące aresztowania i procesu Petkowa,

²⁰ J. R. Nowak, *Przemiany polityczno-społeczne na Węgrzech w okresie od wyborów w listopadzie 1945 r. do zjazdu zjednoczeniowego w czerwcu 1948 r.*, „Z dziejów stosunków polsko-radzieckich”, t. XV, 1977, s. 99–105; Max, *op. cit.*, s. 93–111; Hamori, *op. cit.*, s. 91–116; PRO, FO 371, t. 67169–67189.

²¹ W. Brytania ratyfikowała owe traktaty pod koniec marca 1947 r., Stany Zjednoczone w pierwszej połowie czerwca t. r., ZSRR zaś 29 sierpnia. Zob. Koryn, *Rumunia...*, s. 271–274, 283 i n.

²² Art. 3 traktatu z Rumunią i art. 2 traktatu z Bułgarią i Węgrami – prawa człowieka i swobody polityczne; art. 21 traktatu z Rumunią i art. 20 traktatu z Bułgarią i Węgrami – wycofanie wojsk sojusznicznych. Ponadto artykuły dotyczące ochrony majątku, interesów i praw w tym względzie obywateli Narodów Zjednoczonych, równych możliwości ekonomicznych dla wszystkich państw na terenie Bułgarii, Rumunii i Węgier oraz swobody żeglugi na Dunaju – mogły (gdyby były przestrzegane w pełni) oddziaływać na zwiększenie wpływów zachodnich w tych państwach. W Departamencie Stanu i Foreign Office wiązano z nimi dość duże nadzieje. Na temat traktatów zob.: A. Kastory, *Pokój z Rumunią, Bułgarią i Węgrami w polityce wielkich mocarstw 1944–1947*, Rzeszów 1981; K. L. Żignia, *Podgotowka i zakluczenie mirnych dogoworow s Bolgarije, Wiengrije*

takiej akcji warunkach pozbyli się swych głównych przeciwników. Owe sprzyjające warunki istniały, kiedy działały jeszcze postanowienia układów rozejmowych dające ZSRR faktyczną wyłączność decydowania o wymogach bezpieczeństwa i porządku wewnętrznego w tych państwach, a zarazem kiedy traktaty pokojowe zostały już ratyfikowane przez mocarstwa zachodnie. To drugie nabrało teraz znaczenia, mimo wcześniejszego dążenia Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii do jak najszybszego zawarcia owych traktatów, gdyż w połowie 1947 r., kiedy tendencja konfrontacyjna wyraźnie zaczęła wygrywać i nastąpiła swoista rezygnacja Waszyngtonu i Londynu z zabiegów o uzyskanie w najbliższej przyszłości jakichś wpływów w Europie Wschodniej²³, Anglosasi mogli zareagować blokadą traktatów w odpowiedzi na likwidację głównych partii prozachodnich. A rządowi w Bukareszcie, Budapeszcie i Sofii zależało na tym, aby po umocnieniu swej władzy unormować status prawno-międzynarodowy swoich państw.

Tak więc po rozbięciu Partii Narodowo-Chłopskiej (PNCh) Maniu i w następstwie tego praktycznym zejściu ze sceny politycznej mniej wówczas wpływowej Partii Narodowo-Liberalnej Dinu Brătianu, pozycja dworu w Rumunii została bardzo osłabiona. Z liczących się i uczestniczących w życiu politycznym sił, które chciały zachowania ciągłości ustrojowej państwa, pozostali jedynie liberałowie Gheorghe Tătărescu. To ugrupowanie liberałów, przewozone przez ambitnego i giętkiego polityka, jakim był Tătărescu, współpracowało z komunistami już od wiosny 1944 r. i od początku uczestniczyło w rządach zdominowanych przez kierowany przez KPR blok lewicy. Miało też swoją silną reprezentację parlamentarną (74 na 414 mandatów, pod względem liczby mandatów drugie miejsce za Partią Socjaldemokratyczną) po wyborach z 19 listopada 1946 r. Liberałowie Tătărescu byli za to traktowani wrogo przez partie opozycyjne i dwór — oceniające ich jako grupę całkowicie serwilistyczną²⁴.

Jednak wiosną 1947 r., gdy rozpoczęła się zdecydowana ofensywa komunistów zmierzająca do całkowitego opanowania życia politycznego i gospodarczego (kontrola nad przedsiębiorstwami prywatnymi, programowanie produkcji) kraju, okazało się, iż liberałowie Tătărescu nie byli ugrupowaniem tak całkowicie marionetkowym, że mieli swoje wyraźne, dotąd nie ujawniane cele. Ich zamiarem — jak na to wiele wskazuje — było przez sojusz z komunistami utrzymać się w organach władzy i poprzez ostrożną grę w rządzie i parlamencie nie dopuścić do zniesienia podstaw ustroju burżuazyjnego — do momentu wejścia w życie traktatu pokojowego. Liczyli, że gdy zaczną działać jego postanowienia i gdy wycofa się z Rumunii większość wojsk radzieckich oraz kierowana przez Rosjan Sojusznicza Komisja Kontroli, układ sił w kraju może

i Rumunii po II wojnie światowej, Kiszyniew 1981; Jackowicz, *Traktat...*; Koryn, *Rumunia...*, s. 177–244, 257–268; R. Zięba, *Stanowisko Polski w sprawie paryskich traktatów pokojowych 1947*, Warszawa 1981.

²³ Celem głównym tzw. doktryny Trumana i Planu Marshalla było wzmocnienie Zachodu i powstrzymanie wpływów komunizmu, a nie ich naruszanie tam, gdzie już były. Nie było to wówczas w kręgach opozycyjnych państw Europy Wschodniej właściwie rozumiane.

²⁴ Gh. Tătărescu był premierem w latach międzywojennych: 3 I 1934 — 28 XII 1937 i 24 XI 1939 — 4 VII 1940 oraz ministrem spraw zagranicznych w okresie 6 III 1945 — 7 XI 1947. Na temat współpracy Tătărescu z komunistami zob. I. Alexandrescu, *Colaborarea forțelor democratice de stînga cu gruparea liberală burgheză tătarască în guvernul dr. Petru Groza*, „Revista de istorie”, 1975, nr 2; Koryn, *Rumunia...*, *passim*.

ulec wyraźnej zmianie i oni wtedy wyciągną korzyści z przetrwania²⁵. Toteż wiosną 1947 r. widząc w nowej linii politycznej komunistów zagrożenie dla swych podstawowych celów, pod koniec maja 1947 r. zdecydowali się na otwarte przeciwstawienie się tej linii (Memorandum Tătărescu z 24 maja przedstawione rządowi, wszystkim partiom koalicji rządowej i przedstawicielom mocarstw). Starcie to jednak przegrali, nie uzyskali poparcia innych partii koalicji, a w czerwcu rząd zaakceptował wprowadzenie kontroli państwowej nad działalnością przedsiębiorstw prywatnych²⁶. Tătărescu widząc zdecydowanie komunistów, a następnie obserwując likwidację Partii Narodowo-Chłopskiej i pogłębiające się tendencje podziałowe w Europie i świecie, wycofał się ze swojej akcji i wrócił do postawy ostrożności, mimo iż stracił już wiarę w skuteczność swej polityki²⁷.

Wejście w życie traktatu pokojowego – z którym to faktem opozycja i różne siły polityczne w Rumunii wiązały wcześniej nadzieję – w niczym nie zmieniło sytuacji politycznej w kraju. Jak można ocenić z dzisiejszej perspektywy, nadzieje te były od początku przesadne, ale dodatkowo te postanowienia traktatu, które potencjalnie mogły w jakimś stopniu wpłynąć na ich spełnienie, w nowym układzie stosunków międzynarodowych były całkowicie nie przestrzegane (co było później pretekstem do ostrych polemik propagandowych na forum międzynarodowym i do zablokowania na przeciąg kilku lat Rumunii drogi do członkostwa w ONZ)²⁸. W tydzień po uzyskaniu przez traktat mocy prawnej rozpoczęła się konferencja w Szklarskiej Porębie, zakończona przyjęciem wspomnianej na wstępie oceny sytuacji międzynarodowej i utworzeniem Kominformu. W trakcie jej trwania szef delegacji rumuńskiej, sekretarz generalny KPR, Gheorghe Gheorghiu-Dej, otrzymał od przewodniczącego delegacji radzieckiej, Andrieja Żdanowa, dość wyraźne napomnienie o potrzebie zwiększenia wysiłków w celu budowy w Rumunii państwa demokracji ludowej i dogonienia w tym względzie innych krajów²⁹. Odzew był szybki.

29 października 1947 r. rozpoczął się proces I. Maniu i 20 innych działaczy PNCh, którym zarzucono działalność antypaństwową i antyradziecką (tu odwoływano się do art. 5 traktatu pokojowego, który zakazywał istnienia or-

²⁵ Wskazuje na to jednoznacznie postępowanie Tătărescu w tym okresie (zob. Alexandrescu, *op. cit.*), a pośrednio także to, co mówił o swoim antykomunizmie i staraniach o obronę porządku kapitalistycznego w Rumunii w trakcie wcześniejszych rozmów prywatnych z J. Byrnesem i E. Bevinem w czasie konferencji paryskiej, zob. FRUS 1946, t. VI, s. 626–632 – zapis rozmowy Byrnes – Tătărescu, Paryż 29 VIII 1946 r.; PRO, FO 371, t. 59135, R 13574/92/37 – zapis rozmowy Bevin – Tătărescu, Paryż 7 IX 1946 r. (politycy anglosascy podeszli nieufnie do owych „zwierzeń” rumuńskiego ministra).

²⁶ Alexandrescu, *op. cit.*, s. 235 i n.; *Romania 1944–1947...*, s. 291 i n.; PRO, FO 371, t. 72464, R 3109/3109/37 – Annual Political Report for the Year 1947, Bukareszt 26 II 1948 r. (pkt. 3, 8, 18).

²⁷ FRUS 1947, t. IV, s. 499–500 – Schoenfeld do sekretarza stanu, Bukareszt 23 X 1947 r.

²⁸ Na temat sporów wokół wykonywania postanowień traktatów pokojowych z Bułgarią, Rumunią i Węgrami i przyjęcia tych państw do ONZ zobacz: *Interprétation des traités de paix avec Roumanie, Bulgarie et Hongrie*, Leyden 1950; FRUS 1947, t. IV, s. 1–50; FRUS 1948, t. IV, s. 279–395; PRO, FO 371, t. 66971–66982, 72164–72179; M. A. Muntjan, *Borba Sowietckiego Sojuza za prijom w OON Bolgarii, Wiengrii i Rumynii*, Kisziniew 1972; A. Koryn, *Problem przyjęcia Bułgarii, Rumunii i Węgier do Organizacji Narodów Zjednoczonych i jego znaczenie dla realizacji zasady uniwersalności ONZ (1945–1955)*, „Kraje Socjalistyczne”, t. III, 1987, nr 1–2.

²⁹ Z. Brzeziński, *Jedność czy konflikty*, Londyn 1964, s. 59; A. Żdanow, *O międzynarodowym położeniu*, Moskwa 1947, s. 216–18.

ganizacji typu faszystowskiego i prowadzących wrogą propagandę przeciw ZSRR i innym Narodom Zjednoczonym). Zakończył się on wydaniem wyroków skazujących oskarżonych na karę więzienia od lat kilku do dożywocia³⁰. W trakcie procesu ujawniono powiązania opozycji z wysokimi funkcjonariuszami MSZ, w tym i z samym szefem tego resortu, Tătărescu. Było to bezpośrednią przyczyną eliminacji na początku listopada z koalicji rządowej liberałów – ostatniej uczestniczącej w aparacie władzy partii burżuazyjnej. Ministrów z ramienia tej partii usunięto z rządu (ich resorty przejęła KPR), a ze Zgromadzenia Deputowanych większość jej posłów³¹.

Pozostawał jednak nadal problem monarchii, której istnienie trudno było pogodzić z sytuacją, kiedy w rządzie i parlamencie zasiadali wyłącznie przedstawiciele lewicy, dążący do szybkiej realizacji programu budowy państwa demokracji ludowej (mała grupka liberałów przewodzona przez Petru Bejana, pozostała w Zgromadzeniu Deputowanych po wyrażeniu zgody na istotne modyfikacje programu swej partii, nie odgrywała już żadnej roli politycznej). Tak więc późną jesienią 1947 r. nie działała w Rumunii jakakolwiek zorganizowana siła polityczna, która mogłaby się przeciwstawić zniesieniu monarchii.

Na dworze zdawano sobie w pełni sprawę z powagi sytuacji, a nawet oceniano ją bardziej pesymistycznie, niż faktycznie wyglądała. Różnymi kanałami kolportowano na zewnątrz informacje, iż rodzina królewska przewiduje wszelkie najgorsze możliwości – od aresztu, poprzez zesłanie na Syberię, po fizyczną likwidację (tu jako najprawdopodobniejsze widziano otrucie, zapewne zgodnie z tradycjami wielu domów panujących). Pod ich wpływem król Grecji Paweł zwrócił się do dyplomatów amerykańskich z prośbą, aby w razie konieczności przedstawicielstwo Stanów Zjednoczonych w Bukareszcie udzieliło azylu jego siostrze, rumuńskiej królowej-matce Helenie i królowi Michałowi³². Amerykanie, jak i Brytyjczycy, unikali jednak podjęcia jakichś zobowiązań i w ogóle bardzo ostrożnie podchodzili do możliwości jakiegokolwiek angażowania się w ratowanie monarchii rumuńskiej. Wyraźnie odczuł to król Michał w czasie swego pobytu w Londynie w trzeciej dekadzie listopada 1947 r. Udał się on tam wraz z królową-matką – żegnany zresztą w Bukareszcie z całym ceremoniałem przez członków rządu – na ślub księżniczki Elżbiety Windsor (dzisiejszej królowej Elżbiety II) z księciem Filipem Mountbatten. W stolicy Wielkiej Brytanii Michał próbował wysondować, czy i na jakie poparcie może liczyć ze strony Anglosasów. Szukał też rady co do drogi dalszego jego postępowania. Spotkał się z premierem Wielkiej Brytanii Clementem Attlee i szefem Foreign Office Ernestem Bevinem oraz z przywódcami opozycji konserwatywnej Winstonem Churchillem i Anthony Edenem. Starał się też o osobisty kontakt z sekretarzem stanu Georgem Marshalllem, przebywającym w Londynie na sesji Rady Mini-

³⁰ Ionescu, *op. cit.*, s. 133–136; *The Trial of the Former National Peasant Party Leaders Maniu, Mihalache, Penescu, Niculescu – Buzesti and Others*, Bucharest 1947; FRUS 1947, t. IV, s. 495–498, 502–507; PRO, FO 371, t. 72464, R 3109/3109/37 – *Annual Report*... (pkt 17). Na temat artykułu 5 traktatu zob. Koryn, *Rumunia*..., s. 184 i n., 198 i n. Jesienią 1947 r. nastąpiło też rozbitcie PSL Mikołajczyka w Polsce, stracenie N. Petkowa i proces członków Związku Wojskowego K. Stanczewa w Bułgarii oraz fala represji wobec pozostałych partii opozycyjnych na Węgrzech.

³¹ Alexandrescu, *op. cit.*, s. 237–238; PRO, FO 371, t. 72464, R 3109/3109/37 – *Annual Report*...

³² FRUS 1947, t. IV, s. 500–502.

strów Spraw Zagranicznych pięciu mocarstw. Doszło jednak tylko do jego spotkania, ale za to trzykrotnego, z ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Wielkiej Brytanii, Lewisem Douglasem.

Rozmówcom przedstawił swoją sytuację, wskazując, iż w praktyce jest całkowicie pozbawiony konstytucyjnej władzy, nie ma możliwości rozwiązania parlamentu czy zmiany rządu, a cała jego działalność polityczna sprowadza się do podpisywania przygotowanych przez komunistów dekretów, z którymi się nie zgadza. Alternatywę widział tylko w abdykacji, co mogłoby przynieść jednak poważne konsekwencje dla niego i jego otoczenia i rozwiązać całkowicie ręce komunistom. Zabiegał o radę i odpowiedź na pytania: czy ma wracać do kraju, czy gdyby pozostał za granicą, mógłby wydać w Stanach Zjednoczonych lub w Wielkiej Brytanii proklamacje do narodu; a gdyby wrócił i została podjęta przeciw niemu akcja rządu, czy mógłby otrzymać azyl w którymś z poselstw anglosaskich. Douglas i Bevin – z którymi prowadził najistotniejsze rozmowy – unikali konkretnych odpowiedzi podkreślając, iż decyzję o powrocie lub nie do Rumunii (warunkującą stanowisko ich rządów w kwestii proklamacji i innej ewentualnej działalności na terytoriach ich państw) musi podjąć sam. Nie wykluczali możliwości przyznania azylu, ale nie dali zobowiązujących przyrzeczeń, a ambasador Douglas stwierdził otwarcie, iż nie sądzi, aby Amerykanie mogli zrobić coś efektywnego na terytorium Rumunii.

Król był mocno rozczarowany zimnym przyjęciem przez czynniki oficjalne w Londynie i wymijającym stanowiskiem ambasady Stanów Zjednoczonych – co dał do zrozumienia. Wpłynęło to podobno na jego decyzję powrotu do kraju, mimo iż przedtem poważnie co do tego się wahał, a część jego otoczenia była cały czas temu przeciwna. Jedynie pod wpływem rady Douglasa – który po konsultacji z Charlesem Bohlenem z Departamentu Stanu uznał, iż należy nieco złagodzić niekorzystne wrażenie króla z poprzednich rozmów i spotkał się z nim po raz trzeci – zdecydował się odwlec swój powrót do Rumunii i spędzić kilkanaście dni w Szwajcarii, obserwując stamtąd rozwój sytuacji w kraju³³. Wrócił ostatecznie do Bukaresztu 20 grudnia, gdzie – jak sam zauważył – był witany dużo chłodniej niż żegnany. Następnie udał się do pałacu w Sinai, letniej rezydencji królewskiej, gdzie miał spędzić święta Bożego Narodzenia, trwające według obrządku prawosławnego do Trzech Króli³⁴.

W Bukareszcie zaś 24 grudnia nastąpiła istotna zmiana polityczna. Emil Bodnaraş, jeden z czołowych i najbardziej wpływowych przywódców KPR, dotychczasowy szef policji politycznej, objął stanowisko ministra obrony, po zwolnieniu dotychczasowego, gen. Lascara. Towarzyszyły temu pewne przesunięcia wśród kadry oficerskiej. Dwór i placówki dyplomatyczne mocarstw zachodnich uznały to za zamknięcie zmian politycznych roku 1947³⁵ – a był to krok przygotowawczy do posunięcia głównego. Na czele resortu obrony stanął mocny człowiek władzy, co było ważne ze względu na istnienie jeszcze wpływu króla na wojsko i jego nominalną funkcję najwyższego dowódcy sił zbrojnych.

³³ Tamże, s. 509–510, 511–512 – L. Douglas do Departamentu Stanu, Londyn 22 i 28 XI 1947 r.; *Romania 1944–1947...*, s. 296–297.

³⁴ PRO, FO 371, t. 72427, R 1053/14/37G – Snow do Foreign Office, Berno 21 I 1948 r. (sprawozdanie z rozmowy z królem Michałem); t. 72464, R 3109/3109/37 – *Annual Report...* (pkt 19).

³⁵ Tamże.

Kierownictwo KPR przygotowując się do akcji przeciw królowi liczyło się z możliwością oporu i ewentualnością rozruchów społecznych. Toteż przygotowano system zabezpieczenia przywództwa partii, rządu i władz innych organizacji lewicowych oraz ważniejszych instytucji i przedsiębiorstw. Szereg obiektów strategicznych w stolicy i na prowincji, takich jak: telegraf, pocztę, radio, mosty, tunele, itp., wzięto pod ochronę wybranych oddziałów wojska i oddziałów gwardii robotniczej³⁶.

Wieczorem 29 grudnia, w poniedziałek, do króla zatelefonował premier Groza, przebywający w swoim majątku w okolicy Deva w Transylwanii, z prośbą o pilne przybycie do Bukaresztu w ważnej sprawie dotyczącej rodziny królewskiej. Michałowi I nie udało się dowiedzieć szczegółów i umówili się na godz. 10³⁰ dnia następnego. Ani król, ani nikt z jego otoczenia nie sądził, iż już może chodzić o los monarchii. Myślano, iż telefon premiera związany był ze sprawą zaręczyn króla z księżniczką Anną de Bourbon-Parmą, w której to kwestii zwracał się on do rządu. Według późniejszych relacji króla i jego zaufanych, na dworze spodziewano się podjęcia przez władze kroków przeciw monarchii w niedalekiej przyszłości (wynika to też z rozmów Michała I w Londynie), ale nie tak szybko, a w żadnym wypadku w okresie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Król sądził, iż może to nastąpić po oczekiwanej fuzji partii robotniczych — KPR i PSD³⁷.

We wtorek rano, 30 grudnia, Michał I ze swą czterema samochodami przybył do Bukaresztu i kiedy dojechał do pałacu księżniczki Elżbiety przy alei Kisseleff, został otoczony przez żołnierzy z dywizji im. Tudora Vladimirescu (utworzonej w 1944 r. w ZSRR z jeńców wojennych). Zaraz po tym przybyli sekretarz generalny KPR Gh. Gheorghiu-Dej i premier P. Groza. Rozmowa ich z królem miała ostry przebieg. Powiedzieli mu, że dwór jest siedliskiem opozycji wobec rządu i rząd jest zdecydowany wyeliminować to zagrożenie. Wyrazili zdziwienie, że król nie wziął pod uwagę wyraźnego sygnału, iż władze pragną, aby nie wracał on do kraju. Sygnałem tym, według Deja i Grozy, były ułatwienia (*sic*), jakie stworzono królowi w związku z jego wyjazdem do Londynu w listopadzie. Następnie przedstawili mu do podpisu akt abdykacyjny. Michał I chciał uzyskać dobę na porozumienie się z doradcami i podjęcie decyzji. Odpowiedziano mu, iż nie może opuścić pałacu, a na podjęcie decyzji ma tylko 10 minut. Później król „wytargował” godzinę, a ostatecznie akt o zrzeczeniu się tronu podpisał o godzinie 13, tj. po upływie ponad 2 godzin od momentu przedstawienia mu tego żądania. Nie miał możliwości porozumienia się z kimkolwiek z rodziny i doradców; łączność telefoniczna z pałacem została przerwana. Opór jego osłabiła na pewno dodatkowo zapowiedź, iż jeżeli nie podpisze teraz aktu abdykacyjnego, to zapewne dojdzie do dużego rozlewu krwi i rewolucji. Przyrzeczono mu natomiast swobodny wyjazd z kraju i możliwość zabrania z sobą kogo będzie chciał oraz dobytku. Po złożeniu przez króla podpisu Dej kurtuazyjnie powiedział, że on i premier podziwiają i lubią go, ale musi on odejść³⁸.

³⁶ *Kratkaja istorija Rumynii*, Moskwa 1987, s. 435; Koryn, Sowińska-Krupka, *Geneza...* (rozdz. VI).

³⁷ PRO, FO 371, t. 72427, R14/14/37 — Sorell do FO, Bukareszt 31 XII 1947 r.; R 1053/14/37G — Snow do FO, Berno 21 I 1948 r.; R 535/14/37 — Sorell do Attlee, Bukareszt 8 I 1948 r.

³⁸ PRO, FO 371, t. 72427, R 535/14/37 — Sorell do Attlee, Bukareszt 8 I 1948 r.; R 1053/14/37G — Snow do FO, Berno 21 I 1948 r.

Tego samego dnia, tj. 30 grudnia 1947., Zgromadzenie Deputowanych na nadzwyczajnym posiedzeniu nocnym jednogłośnie proklamowało Rumunię Republiką Ludową i do czasu uchwalenia nowej konstytucji (co nastąpiło 13 kwietnia 1948 r.) ustanowiło na czele państwa 5-osobowe Tymczasowe Prezydium RRL: C. Parhon – przewodniczący, M. Sadoveanu, St. Voitec, Gh. Stere, I. Niculi³⁹.

Posiadłości ziemskie rodziny królewskiej – obejmujące 160 tys. ha ziemi uprawnej i lasów – przeszły na rzecz skarbu państwa⁴⁰.

Od momentu abdykacji król (i jego otoczenie) cały czas był pod eskortą i odcięty od łączności telefonicznej. Gwardia królewska została rozbrojona⁴¹. 3 stycznia 1948 r. specjalnym pociągiem królewskim, z królewskiej stacji w Sinai, Michał wraz z matką i dwudziestoma kilkoma osobami towarzyszącymi wyruszył za granicę. Bagaże byłego króla – teraz osoby prywatnej legitymującej się paszportem na nazwisko Michał Hohenzollern – i jego matki nie były w ogóle sprawdzane; pozostałych wyjeżdżających bardzo drobiazgowo. Przez Budapeszt, Wiedeń dotarł do Szwajcarii⁴². Tam spotkał się z narzeczoną, księżniczką Anną, jeździł na nartach, wypoczywał. Nie wydał zaś żadnego oświadczenia politycznego – co było konsekwencją z jednej strony żądania władz szwajcarskich, a z drugiej obaw Michała o niewypuszczenie z Rumunii pozostałych osób, które miały dołączyć do jego świty⁴³. Nie uczynił też tego – również na prośbę władz – podczas krótkiego pobytu we Francji, gdzie został przyjęty przez prezydenta i premiera⁴⁴. 4 marca 1948 r. spędził kilka godzin w Londynie, zaproszony przez króla Jerzego VI na lunch do Pałacu Buckingham⁴⁵. Foreign Office żałując, że były król Rumunii nie wystąpił z oficjalnym oświadczeniem w Szwajcarii czy Francji, nie zamierzało jednak powstrzymać go przed uczynieniem takiego kroku w Wielkiej Brytanii oceniając, iż w konsekwencji może to jedynie przynieść wzmocnienie krytycznych wypowiedzi Moskwy na temat polityki Londynu. I faktycznie Michał złożył krótkie oświadczenie, w którym po raz pierwszy poinformował, iż nie uznaje narzuconej mu abdykacji, i przedstawił przebieg związanych z nią wydarzeń⁴⁶. Następnego dnia wyruszył (wraz z matką i 7 osobami towarzyszącymi) na statku „Queen Elizabeth” z Southampton do Stanów Zjednoczonych.

³⁹ *Romania 1944–1947...*, s. 298; PRO, FO 371, t. 72427, R 14/14/37 – Sorell do FO, Bukareszt 31 XII 1947 r.

⁴⁰ Gh. Țuțui, *La position de la monarchie dans la vie politique de la Roumanie*, „Revue Roumaine d'histoire”, 1972, nr 6, s. 954.

⁴¹ PRO, FO 371, t. 72427, R 535/14/37 – Sorell do Attlee, Bukareszt 8 I 1948 r.

⁴² PRO, FO 371, t. 72427, R 161/14/37 – Sorell do FO, Bukareszt 4 I 1948 r.; R 1053/14/37G – Snow do FO, Berno 21 I 1948 r.; R 3090/14/37 – minuta Wydz. Południowouropejskiego FO, Londyn 4 III 1948 r.; R 4340/14/37 – ambasada w Waszyngtonie do FO, 5 IV 1948 r.; „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, 5 I 1948 r.

⁴³ PRO, FO 371, t. 72427, R 1053/14/37G – Marjoribanks do Wallingera, Londyn 21 I 1948 r.; R 1053/14/37G – Snow do FO, Berno 21 I 1948 r.

⁴⁴ PRO, FO 371, t. 72427, R 2822/14/37 – ambasada w Waszyngtonie do FO, 1 III 1948 r.; R 2930/14/37 – minuta Wallingera, Londyn 1 III 1948 r.

⁴⁵ PRO, FO 371, t. 72427, R 2822/14/37 – FO do ambasady w Waszyngtonie, 3 III 1948 r.; R 3090/14/37 – minuta wydz. południowouropejskiego FO, Londyn 4 III 1948 r.; R 2928/14/37 – FO do ambasady w Waszyngtonie, Londyn 5 III 1948 r.

⁴⁶ PRO, FO 371, t. 72427, R 2930/14/37 – minuta Wallingera, Sargent do Wallingera, Londyn 1 III 1948 r.; FRUS 1948, t. IV, s. 398, przypis 2; „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, 5 III 1948 r.

10 marca przybył do Nowego Jorku. Witali go tam politycy rumuńscy przebywający na emigracji — m.in. b. premier Nicolae Rădescu, byli ministrowie spraw zagranicznych Grigore Gafencu i Constantin Vișoianu, znany dyplomata Alexander Cretzianu i in. Również tłum dziennikarzy i fotoreporterów. Na zaimprovizowanej konferencji prasowej Michał ponownie stwierdził, iż abdykacja została mu narzucona siłą i nie czuje się nią związany, i nigdy jej nie uzna. Podkreślił też, że nie zamierza tworzyć jakiegokolwiek rządu na emigracji. Następnie na obiedzie w Overseas Press Club of America złożył pierwsze, dłuższe oficjalne oświadczenie polityczne, w którym potwierdził swoje stanowisko w sprawie abdykacji oraz przedstawił swój pogląd na sytuację w Rumunii. Rząd będący u władzy określił jako narzucony społeczeństwu przez sąsiednie mocarstwo i niereprezentatywny, wskazał na łamanie przezeń praw i swobód obywatelskich, przebywanie wszystkich czołowych przedstawicieli sił demokratycznych w więzieniach, wybory z listopada 1946 r. uznał za całkowicie sfałszowane⁴⁷.

Wypowiedź w Londynie oraz owo dużo pełniejsze oświadczenie złożone w Nowym Jorku nadały wreszcie silny rozgłos polityczny sprawie abdykacji monarchy rumuńskiego — gdyż dotąd w prasie zachodniej panowało na ten temat dużo nieporozumień i zamieszania. Jego ustąpienie z tronu komentowano często jako wypływające przede wszystkim z przyczyn prywatnych, z powodu sprzeciwu rządu Grozy jego małżeństwu z księżniczką Anną. Spekulowano, iż komuniści wobec różnych zatargów z królem chcieli go zmienić, ale nie dążyli do zniesienia monarchii. Przenikały informacje (również kanałami dyplomatycznymi), że chcieliby oni widzieć na tronie Antoniego Habsburga, a Rosjanie byłego króla Karola, przebywającego na emigracji w Portugalii. Rządowa propaganda rumuńska umiejętnie kolportowała takie opinie zarówno w samej Rumunii, jak i za granicą⁴⁸.

Dyplomaci zachodni doszukiwali się różnych przyczyn tak nagłej likwidacji monarchii w Rumunii. Widzieli tu nacisk zewnętrzny — ze strony Josipa Broz Tity, który przebywał w Bukareszcie 17–19 grudnia 1947 r. z okazji podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej i podobno zarzucał Rumunom utrzymywanie takiego przeżytku, jak monarchia⁴⁹, oraz ze strony J. Stalina, chcącego w nowej sytuacji międzynarodowej jak najszybciej w pełni zuniformizować blok państw Europy Wschodniej (kilka dni przed akcją rządu Bodnaraś wizytował Moskwę)⁵⁰. Nagłość akcji łączyli też z planami małżeńskimi króla. Uważali, że decyzję Moskwy i Bukaresztu przyspieszyła obawa, że zniesienie monarchii byłoby trudniejsze, gdyby dokonywano go później, po przybyciu do Rumunii młodej królowej, a może i w trakcie oczekiwania czy pojawienia się

⁴⁷ PRO, FO 371, t. 72427, R/4971/14/37 — ambasada w Waszyngtonie do FO, 14 IV 1948 r.

⁴⁸ PRO, FO 371, t. 72464, R/3109/3109/37 — *Annual Report* ... (pkt 20); t. 72427, R 14/14/37 — Sorell do FO, Bukareszt 31 XII 1947 r.; R 535/14/37 — Sorell do Attlee, Bukareszt 8 I 1948 r.; R 1053/14/37G — Marjoribanks do Wallingera 21 I 1948 r.; FRUS 1947, t. IV, s. 497–498 — Lovett do ambasady St. Zjednoczonych w Lizbonie, Waszyngton 22 X 1947 r.; „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, 5 I 1948 r. (informacje za „New York Herald Tribune”).

⁴⁹ PRO, FO 371, t. 72427, R 1053/14/37G — Snow do FO, Berno 21 I 1948 r. (opinię na temat nacisków J. B. Tity przekazał dyplomacie brytyjskiemu b. król Michał, twierdząc, iż miał w tym względzie wiarygodne prywatne informacje).

⁵⁰ „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, 6 I 1948 r.

potomka⁵¹. Oczywiście wszystkie te czynniki były zapewne w polu widzenia komunistów rumuńskich, ale termin likwidacji monarchii nie był w sposób szczególny przez nie przyspieszony. Logika rozwoju ówczesnej szeroko pojętej sytuacji międzynarodowej, jak i w Europie Wschodniej, decydowała o nieuniknioności przemian w Rumunii i uniemożliwiała dalszą — i tak znaczną — zwłokę.

Po spotkaniu w Waszyngtonie 22 marca 1948 r. z prezydentem Harry Trumanem Michał Hohenzollern oświadczył, iż wierzy w możliwość swego powrotu do własnego kraju, a prezydent podziela tę jego wiarę⁵². Nadzieje te jednak nie ziściły się i po upływie 40 lat ostatni panujący król Rumunii nadal żyje na obczyźnie. Ostatecznie osiadł wraz z poślubioną w czerwcu 1948 r. księżniczką Anną de Bourbon-Parma⁵³ w Szwajcarii.

Андрей Корын

ЛИКВИДАЦИЯ МОНАРХИИ В РУМЫНИИ В 1947 Г.

Резюме

Эта статья показывает общую ситуацию монархии в Румынии в 1945 — 1947 гг. и подробно описывает — прежде всего на базе британских архивальных источников — события, связанные с ее ликвидацией в самом конце 1947 г., а также начало „эмигрантского пути” последнего короля этого государства Михая I Гогенцоллерна. Автор пытается также ответить на вопрос, почему институт монархии продержался в Румынии дольше, чем в других странах Восточной Европы, несмотря на то, что коммунисты захватили там фактическую власть относительно рано — уже в марте 1945 г. Это произошло, по мнению автора, по нескольким причинам: 1) сильные монархистические традиции в румынском обществе, усиленные популярностью молодого короля Михая I после удавшегося переворота в августе 1944 г., символом которого он был; 2) малое влияние Коммунистической партии Румынии в обществе, меньшее, чем коммунистов в других странах Восточной Европы; 3) международные условия, мешавшие румынским коммунистам предпринимать слишком радикальные действия — а в существовавшей тогда внутренней обстановке страны такие действия могли оказаться необходимыми для отмены монархии. Автор выдвигает тезис, что все эти факторы полностью утратили значение во второй половине 1947 г., когда произошли коренные изменения в отношениях между СССР и западными державами — и вследствие этого правящий в Румынии кабинет мог применить другие средства для осуществления своей политики.

Перевела Лена Пустула

⁵¹ PRO, FO 371, t. 72464, R 3109/3109/37 — *Annual Report*.. (pkt 20).

⁵² PRO, FO 371, t. 72427, R 4971/14/37 — ambasada w Waszyngtonie do FO, 14 IV 1948 r.; „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, 24 III 1948 r.

⁵³ FRUS 1948, t. IV, s. 409; PRO, FO 371, t. 72427, R 3389/14/37; R 3583/14/37; R 3722/14/37; R 3777/14/37; R 3995/14/37; R 4066/14/37; R 6267/14/37; R 7566/14/37 (wszystkie te dokumenty dotyczą trudności w uzyskaniu akceptacji Watykanu małżeństwa Michała z księżniczką Anną, a wypływających z odmienności ich wyznań); *The New Encyclopaedia Britannica*, vol. 8, 15th edit., 1986, s. 94; *World Biography*, New York 1948, t. IV, s. 3234. W pracy Koryna, *Rumunia*... (przypis 6 na s. 289), błędna informacja o śmierci Michała w 1970 r.

Andrzej Koryn

THE ABOLISHING OF THE MONARCHY IN RUMANIA IN 1947

Summary

The present article presents the general context of the monarchy in Rumania in the years 1945–1947 and describes in detail – in particular on the basis of British archive sources – the events linked with its abolishing in the end of 1947 and also the beginning of the „emigration route” of the last king of this state Michael I Hohenzollern. It also attempts to answer the question why the institution of monarchy lasted in Rumania longer than in other East European countries, although the communists had taken power much earlier, i.e. already in March 1945. According to the author there were several reasons for this: 1) strong monarchic traditions in the Rumanian society, intensified by the popularity of the young king Michael I, after the coupe of August 1944 of which he was a symbol; 2) relatively weak influence of Rumanian Communist Party among the society, weaker than of communists on other East European countries; 3) international conditioning, preventing the Rumanian communists from taking too severe measures – in the then internal situation of the country such measures would have been necessary for abolishing monarchy. The author claims, that all these factors lost their relevance in the second half of 1947, when the relationship between the Soviet Union and the Anglo-Saxon powers changed and, as a corollary, the ruling party in Rumania could use such measures to implement its policy.

Translated by Michal Post